

Marta Gossa, klasa 2b:

„Wzięcie udziału w projekcie Fundacji Głowa do Góry było dobrą decyzją. Osoby, które prowadziły wykłady, były bardzo sympatyczne i przekazywały dużo wiedzy, która na pewno w przyszłości się przyda. Na wyjeździe spotkałam ciekawe ludzi, którzy opowiedzieli nam o swoim życiu i o tym, co w nim osiągnęli. Dzięki rozmowom z nimi spojrzałam inaczej na życie, z odmiennej perspektywy. Nie trzeba mieć wiele, żeby coś osiągnąć, ważne aby postawić sobie cel i dążyć do tego, by go zrealizować. Nigdy nie należy się poddawać, bo to nie o to w życiu chodzi. Nauczyłam się, jak być pewniejszą osobą, lepiej pracować w grupie i komunikować się z nowo poznanymi ludźmi. Z wyjazdu powróciłam z głową pełną pomysłów i z umiejętnościami, dzięki którym potrafię dążyć do wyznaczonego celu.”

Anna Kaniecka, klasa 3c:

„Dzięki Fundacji Głowa do Góry miałam możliwość uczestniczenia w dwóch wyjazdach szkoleniowych organizowanych w ramach projektu Aktywatorium. Zajęcia były organizowane na terenie parku krajobrazowego w Załęczu Wielkim. Wyjazd osobiście wspominam bardzo miło, ponieważ nie tylko dowiedziałam się wielu przydatnych rzeczy, które na pewno przydadzą mi się w przyszłości, ale również poznałam wiele wspaniałych osób, dzięki którym czas spędzony na wyjazdach wydawał się jeszcze ciekawszy.

Podczas pierwszego wyjazdu niezwykle inspirująco i motywująco wpłynęło na mnie spotkanie z wybitnym aktywistą Albertem Waśkiewiczem, który opowiadał o tym, dlaczego warto i dlaczego trzeba działać dla dobra społeczności, oraz jak można, wokół działania dla innych, zbudować całe swoje życie. Tematy zajęć, w których uczestniczyłam, dotyczyły między innymi różnych aspektów życia publicznego i aktywności obywatelskiej oraz wolontariatu międzynarodowego.”

Julia Paczkowska, klasa 2b:

„Wyjazd będę wspominać bardzo miło, wiele się nauczyłam przez ten tydzień. Przede wszystkim zdobyłam wiedzę na temat tworzenia projektów unijnych - czyli jak własny pomysł na coś nowego i innego niż wszystko wokół można przekształcić w realną rzecz oraz jak i skąd pozyskać pieniądze na realizację tego celu. Zajęcia ze specjalistką w tej dziedzinie - Agnieszką Olszewską - najbardziej zapadły mi w pamięć, były interesujące i kreatywne. Odbyły się również warsztaty na temat wolontariatu międzynarodowego, gdzie szukać informacji i jak zostać wolontariuszem za granicą. Ognisko wieńczące pierwszy dzień oraz spotkanie z Panem Albertem było bardzo motywujące, tak samo jak i spotkanie ostatniego dnia z Panem Igozem, który od założenia Stowarzyszenia i działania non-profit, zyskał popularność i teraz tworzy reklamy dla takich wydarzeń jak Orange Warsaw Festival. Poznałam inteligentnych i optymistycznych ludzi. Sztab specjalistów, trenerów, opiekunów dobrany był idealnie, wszyscy zachowywali się, jakby znali się od dawna. Gra terenowa o godzinie pierwszej w nocy była fajnym rozluźnieniem na koniec tej

przygody. No i najważniejsze - AKTYWATORIUM DZIAŁA, ma się ochotę robić coś więcej.

Ewelina Zbawińska, klasa 2b:

„Udział w projekcie „Aktywatorium” okazał się dla mnie bardzo cenny i pouczający. Dzięki możliwości wzięcia udziału w warsztatach na temat budżetu obywatelskiego przekonałam się, że los mojego najbliższego otoczenia leży w moich rękach i każdy może spróbować polepszyć miejsce, które zamieszkuje. Wystarczy tylko chcieć i mieć pomysł.

Miejsce, w którym odbywał się projekt, było bardzo piękne i urokliwe. Pozwoliło mi to na całkowity odpoczynek i regenerację od miasta, w którym spędzałam większość wakacji.

Największą korzyścią tego wyjazdu było dla mnie spotkanie z bardzo ciekawym i sympatycznym Panem Albertem. W miłym otoczeniu, przy ognisku opowiadał o swoim życiu, które jest naprawdę cudowne, o pomocy innym ludziom i o tym, że tak naprawdę trzeba korzystać z życia. Jego osoba zmotywowała mnie do działania, skłoniła do licznych przemyśleń i dzięki niemu zrozumiałam wiele ważnych spraw oraz podjęłam decyzję o zmianie swojego życia.

Udział w projekcie oceniam bardzo pozytywnie. Wiele mnie nauczył i pozwolił otworzyć się na nowe dziedziny życia, których dotychczas nie dostrzegałam.”